



„Z kart historii lubuskiej koszykówki”

(10)



WŁODZIMIERZ ĆWIERTNIAK STWORZYŁ GORZOWSKĄ KOSZYKÓWKĘ KOBIEC, a ONI uchronili ją przed upadkiem...

W małej Szkole Podstawowej nr 8 w Gorzowie Wlkp. przy ul. Dąbrowskiego (aktualnie budynek sądu) nauczyciel wychowania fizycznego Włodzimierz Ćwiertniak w latach 1969 -1974 prowadził szkolenie chłopców w koszykówce. Na początku lat siedemdziesiątych poprzedniego stulecia, jego szkolny kolega Ignacy Zalewski, rozpoczął nauczanie koszykówki dziewczęta (od r. 1974 jako uczennice I LO trenowane były przez Wł. Ćwiertniaka). W drugiej połowie lat siedemdziesiątych były koszykarz - Roman Słowiński, nauczyciel geografii Szkoły Podstawowej nr 7 (od roku 1980 instruktor koszykówki, a od r. 1982 trener II klasy) rozpoczął nauczanie koszykówki dziewczęta z roczników 1963-1964, a następnie 1965 i młodsze.

Pod koniec lat siedemdziesiątych Wł. Ćwiertniak rozpoczął nabór do szkółki koszykarek, w której początkowo ćwiczyło 30 uczennic IV i V klas (ur. 1966-1967) gorzowskich szkół podstawowych, głównie nr 1, 3, 5, 8 i 9. Adeptki koszykówki trenowały po cztery razy w tygodniu pod patronatem Międzyszkolnego Ośrodka Sportu (kierownik - Władysław Kosowicz). Po dwóch latach treningów i meczach kontrolnych z drużyną R. Słowińskiego, w której wyróżniającymi się zawodniczkami była Urszula Żurowska (ur.1965), Helena Ignatowicz (ur.1967) i Honorata Wrzesińska (ur. 1967) - wszystkie były medalistkami mistrzostw Polski junierek w drużynie Olimpii Poznań, nastąpił czas na konfrontacje z drużynami w kraju. Dwie pierwsze grały w Stilonie-Żurowska (Tomaszewska) w latach 1985-1988, a Ignatowicz (Rutkowska) w latach 1986-1998.

W latach 1980-1984 drużyna koszykarek MKS „Znicz” Gorzów Wlkp. (ur. w r. 1966 i młodsze) prowadzona przez Wł. Ćwiertniaka uczestniczyła w rozgrywkach III ligi senierek i drużyn młodzieżowych w strefie wielkopolskiej (w latach 1975-1998 w jej skład wchodziły województwa: poznańskie, pilskie, koszalińskie, szczecińskie i gorzowskie) oraz kilkudziesięciu ogólnopolskich turniejach w znakomitej większości wygrywając. Najlepszymi zawodniczkami w niektórych z nich były: Teresa Butrym (Katowice i Gorzów Wlkp.), Helena Ignatowicz (gościnnie w drużynie Wł. Ćwiertniaka), (Zielona Góra i Gorzów Wlkp.), Julita Orłowska (Gorzów Wlkp., Łódź, Leszno), Marlena Rembacz (Wrocław, Katowice), Dorota Renk (Leszno).

Wychowanki Wł. Ćwiertniaka, częstokroć o rok młodsze od rywalek udowodniały, że potrafią grać w koszykówkę imponując wyszkoleniem technicznym, szybkością, wybieganiem i umiejętnością gry zespołowej.



Wł. Ćwiertniaka wspomina Marian Gołąb (asystent Wł. Ćwiertniaka w latach 1985-1988, nauczyciel wf. w I LO):

„To był najpiękniejszy okres koszykówki w Gorzowie. Minęło wiele lat, a ja nadal podziwiam jego warsztat trenerski. Do tej pory sam nie wiem, jak on to robił, że dziewczęta rwały się do treningu. Dzięki bezinteresownej postawie, sumienności zaskarbił sobie serca wielu ludzi, nie tylko związanych ze sportem.”

- tygodnik „Ziemie Gorzowska” (2005 r.)

Wł. Ćwiertniak jako sportowiec, nauczyciel, trener, i co ważniejsze, jako człowiek ucieleśniał godną naśladownictwa pewność siebie. Pewność, która polegała przede wszystkim na działaniu i sięganiu po sukcesy sportowe. Dał wspaniały impuls młodym gorzowskim chłopcom i dziewczynom - adeptom koszykówki, żeby uwierzyli w siebie.

6 pytań, jeżeli decydujesz się!

- 1 Wolentowski zawodnicy, asztekstronni.
- 2 Organizacja atakowa.
- 3 Wybicie atakowej koncepcji gry.
- 4 Dwa zwycięstwa
(ważne, że możesz wygrać z każdym przeciwnikiem)
- 5 Lider atakowy (musi być)
- 6 Dyscyplina, obywatelstwo, punktualność.

Ta ponadczasowa maksyma towarzyszyła mu w pracy nauczyciela wf. i trenera i nie straciła na aktualności od niemal pół wieku i zapewne towarzyszy i towarzyszy niejednemu szkoleniowcowi gier zespołowych.

W roku 1983 - w jednym sezonie sportowym koszykarki Wł. Ćwiertniaka zdobyły dwa srebrne medale, w marcu w Lesznie w Mistrzostwach Młodzieży Szkolnej przegrywając w finale z MDK Warszawa 65:71 oraz w miesiącu maju w Łodzi w X Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży (mistrzostwa Polski kadetek) przegrywając w finale z Włókniarzem Białystok 49:52. Były to pierwsze medale w mistrzostwach Polski gorzowskich koszykarek, jednaście lat po medalach koszykarzy Wł. Ćwiertniaka w VI Igrzyskach Młodzieży Szkolnej - (mistrzostwa Polski młodzików) w Łodzi.



Koszykarki MKS „Znicz” - srebrne medalistki X OSM, Łódź, 1983 r.

Stoją od lewej: W. Ćwiertniak, M. Górniak, E. Dyczek, T. Butrym, M. Rembacz, A. Pohl, J. Orłowska, w dolnym rzędzie: M. Sobiesińska, D. Renk, A. Jabłońska, K. Grabowska, M. Pruszyńska.



Rok 1984 dla Wł. Ćwiertniaka jako szkoleniowca był szczególny - bogaty w wydarzenia sportowe i nie tylko. „Gazeta Lubuska” 18.04.1984 pisała „Licealistki w II lidze” koszykarki Znicza Gorzów Wlkp. po raz pierwszy w dziejach sportu nadwarciańskiego grodu w II lidze. Głównym twórcą tego osiągnięcia jest Włodzimierz Ćwiertniak, który całe serce oddał koszykówce”. W turnieju finałowym o wejście do II ligi w Łodzi gorzowianki wygrały z AZ Toruń 50:47, ŁKS II Łódź 63:51 i Stomil Olsztyn 78:65. W drużynie wystąpiło 6 junierek i 6 kadetek, a średnia wieku to zaledwie 17,3 lat. Sześć koszykarek to uczennice I LO. W drużynie MKS Znicz w turnieju uczestniczyły te same zawodniczki, które przed rokiem w Łodzi zdobyły srebrny medal X OSM, z tą różnicą że z drużyny ubyla M. Pruszyńska, a przybyły Irena Mazurek i Alicja Oziembłowska.



**40-LECIE AWANSU
GORZOWSKICH KOSZYKAREK**

**DO CENTRALNYCH
ROZGRYWEK LIGOWYCH**

1984 - 2024



Połowicznym sukcesem był majowy awans do turnieju finałowego XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W zwycięskim półfinałowym turnieju w Chełmnie - kadrowiczkę Julitę Orłowską uznano najlepszą koszykarką imprezy. W finałach XI OSM jako Spartakiadzie 40-lecia PRL w Poznaniu, koszykarki Znicza wygrywając tylko jeden mecz zajęły VIII miejsce. Najlepszymi zawodniczkami drużyny były J. Orłowska i A. Oziembłowska (przed rokiem gorzowianki zdobyły srebrny medal X OSM).

Poznańskie niepowodzenie koszykarki Wł. Ćwiertniaka powetowały sobie złotym medalem (przed rokiem srebro) mistrzostw Polski Szkolnego Związku Sportowego. W październikowym turnieju w Gorzowie Wlkp. wyprzedziły MKS Chełm, MKS MDK Warszawa i MKS Olimp Strzegom.

Na niespełna dwa miesiące przed rozpoczęciem najważniejszego dla trenera Wł. Ćwiertniaka inauguracyjnego udział w II lidze sezonu sportowego 1984/1985 żona Grażyna urodziła bliźniaki, Dorotę i Tomka. Włodek stanął przed dylematem, jak pogodzić obowiązki rodzinne z obowiązkami trenera ligowej drużyny koszykarek. Od kilkunastu lat Dorota Ćwiertniak współuczestniczy w organizacji wydarzeń upamiętniających ojca, twórcę gorzowskiej koszykówki kobiet.

Do rozgrywek II ligi „szkolna” drużyna koszykarek MKS Znicz przystąpiła w niezmienionym składzie jako Zakładowy Klub Sportowy „Stilon”. Pierwszy sezon sportowy w II lidze 1984/85 gorzowianki zakończyły z sześcioma wygranymi w 22 meczach, zajmując trzecie miejsce od końca. Po zwycięskim barażu z Polonią II Warszawa drużyna zajęła 9 miejsce i utrzymała się na „drugim froncie”. W kolejnych sezonach sportowych drużyna zajmowała coraz wyższe lokaty i tak:

1985/86 - VI miejsce - 13 wygranych, 9 przegranych, 1986/87 - V miejsce - 13 wygranych, 9 przegranych, 1987/88 - III miejsce - 16 wygranych, 6 przegranych.

W latach 1983-86 koszykarki Wł. Ćwiertniaka czterokrotnie uczestniczyły w turniejach finałowych mistrzostw Polski (1983-1984 kadetek) zdobywając srebrny medal w r. 1983) oraz juniorek (w Gdańsku V miejsce w r. 1985 w Gorzowie Wlkp. - VII miejsce w r.1986). W półfinale w r. 1985 w Szprotawie najlepszą zawodniczką turnieju została wychowanka Wł. Ćwiertniaka - Teresa Butrym.



Wł. Ćwiertniak w plebiscytach Zakładowego Klubu Sportowego Stilon na najlepszego trenera kilkakrotnie był jego laureatem, a w roku 1984 został wybrany trenerem roku. Był to wielki sukces niespełna czterdziestoletniego początkującego w lidze trenera w gronie kilkunastu doświadczonych klubowych trenerów różnych dyscyplin sportowych.

W roku 1987 z okazji 40-lecia i w roku 1997 50-lecia ZKS Stilon wyróżniony został medalami „Za szczególne zasługi w rozwoju sportu stilonowskiego”. Za zaangażowanie w działalność sportową i osiągnięcia w koszykówce został uhonorowany srebrną i złotą honorową odznaką PZKosz, a w roku 2017 pośmiertnie medalem PZKosz za zasługi dla rozwoju koszykówki. Wyróżniony był również przez Szkolny Związek Sportowy.



Dla popularyzacji gorzowskiej koszykówki kobiet i promocji koszykarek Wł. Ćwiertniaka miały wpływ odbywające się w Gorzowie latem 1987 r. VII mistrzostwa Europy kadetek w koszykówce, które zakończyły się organizacyjnym i promocyjnym sukcesem organizatorów - miasta Gorzowa Wlkp., ZKS Stilon i Okręgowego Związku Koszykówki. Największe dotychczas wydarzenie sportowe w Gorzowie Wlkp. odbyło się bez sukcesu sportowego, gdyż reprezentacja Polski pomimo dwóch wygranych w turnieju zajęła ostatnie 12 miejsce.

Po zakończeniu sezonu sportowego 1987/88 Zarząd ZKS Stilon niespodziewanie funkcję pierwszego trenera drużyny powierzył Januszowi Wierzbickiemu (trenerowi ze Ślęży Wrocław). Na znak protestu jedenaście koszykarek I ligowej drużyny ZKS Stilon w dniu 9.05.1988 r. skierowało pismo do zarządu klubu informując o zawieszeniu treningów na czas nieokreślony domagając się przywrócenia do pracy zwolnionego Wł. Ćwiertniaka. Zdaniem gorzowskiego środowiska sportowego decyzja Zarządu Klubu była krzywdząca i niesprawiedliwa. Zwolnienie wywołało ogromną falę komentarzy. Dominowało w nich oburzenie i współczucie. Z rozgoryczeniem wspomina Jerzy Stańko - przyjaciel Włodka i szkoleniowiec:



„Pamiętam ten dzień, kiedy szef Stilonu Henryk Babij ze stoickim spokojem przekazał Włodkowi tę przykrą wiadomość. Odsunęli go od koszykówki jak zwykły mebel. To, co budował przez wiele lat, zostało mu zabrane. Bardzo to przeżywał i od tego momentu kompletnie się załamał. Jeszcze szukał swojego miejsca w sporcie, ale nikt nie podał mu pomocnej dłoni. W konsekwencji nawet jego prywatne życie stało się koszmarem. Najsmutniejsze jest to, że za 20-letnią pracę szkoleniową nikt mu nie podziękował”.



Nie podano żadnej przyczyny odwołania i w jednej chwili twórca żeńskiego basketu stracił praktycznie wszystko.

Na łamach „Stilonu Gorzowskiego” nr 20/88 ówczesny prezes Zarządu Gorzowskiego Związku Koszykówki - Jerzy Kaszyca niejako „wyręczając” Zarząd ZKS Stilon komentował powód odwołanie I-go trenera koszykarek Stilonu Wł. Ćwiertniaka:

„... po wielu latach potrzebne było nowe, świeże spojrzenie na kierunek i sposób pracy szkoleniowej. Trzeba było przezwyciężyć wrażenie wzajemnego znużenia. Stworzyć nowe perspektywy i impuls do pracy. Nie bez znaczenia było też – przynajmniej dla kierownictwa klubu – poczucie pewnego rozczarowania z powodu nieoczekiwanych porażek i ich skutków.”



Faktycznie nieoczekiwane porażki z drużynami niżej notowanymi były dwie - dwoma i jednym pkt., ale one nie przynosiły żadnych skutków i to nie one decydowały o braku premiowanego miejsca awansem do I ligi, który od początku sezonu był nierealnym życzeniem Zarządu Stilonu. Poza sportowym zasięgiem gorzowianek były drużyny Czarnych Szczecin i AZS Koszalin, z którymi koszykarki Stilonu przegrały odpowiednio 35 i 10 oraz 10 i 12 pkt. zajmując w sezonie 1987/88 - trzecie miejsce. (Mistrz II ligi - bezpośrednio awansował do I ligi, a wicemistrz uczestniczył w barażach.)

Zarząd ZKS Stilon przed sezonem sportowym 1987/88 nie poczynił żadnych zmian personalnych wzmacniających kadrowo drużynę Wt. Ćwiertniaka. Jedynie po urlopie macierzyńskim do gry powróciła Agata Bartosz (Sakson) (w 20 meczach - 208 pkt.) i od 6 kolejki do drużyny dołączyła zawodniczka AZS Poznań- reprezentantka Polski Beata Wieczorek (Adamus) (w 12 meczach 138 pkt.). To było stanowczo za późno i niewystarczająco aby skutecznie rywalizować z drużynami Czarnych Szczecin i AZS Koszalin - z faworytkami do awansu.

W sezonie sportowym 1988/89 pod wodzą Janusza Wierzbickiego i Mariana Gołąba koszykarki ZKS Stilon zdobyły I miejsce w II lidze i awansowały do I ligi, a J. Wierzbicki niespodziewanie został odwołany z funkcji trenera (pomimo, że umowa zawarta była na pięć lat). Te dziwne kadrowe praktyki Zarządu ZKS Stilon z trenerami koszykówki zapewne mogłoby wytłumaczyć J. Kaszyca, który w tym czasie był nieoficjalnym doradcą Jerzego Pogorzelskiego Prezesa Zarządu ZKS Stilon (1982-1992) i wspomniany wcześniej H. Babij.

W latach 1989-1998 przez dziewięć sezonów sportowych drużyna koszykarek ZKS Stilon z powodzeniem uczestniczyła w rozgrywkach I ligi. Na skutek restrukturyzacji Zakładów Włókien Chemicznych „Stilon” S.A. sponsorujących Klub Sportowy Stilon, Zarząd Klubu w pierwszych dniach maja 1998 niespodziewanie ogłosił zawieszenie działalności I i II ligowej drużyny koszykarek Stilonu-Gobit. A klub w uwarunkowaniach gospodarki wolnorynkowej nie potrafił się odnaleźć.

Z Gorzowa do innych klubów koszykówki w kraju wyjechali trenerzy koszykarek Stilonu - Dariusz Maciejewski i Zbigniew Andersz oraz dziewięć senierek i junierek (mistrzyń Polski junierek) pierwszoplanowych koszykarek Stilonu z najlepszą polską juniorką - szesnastoletnią Agnieszką Szott (najlepsza zawodniczka turniejów półfinałowych i finałowych mistrzostw Polski kadetek i junierek w latach 1997-98). Władze samorządowe miasta Gorzowa Wlkp. ani wojewódzkie nie zainteresowały się krytyczną sytuacją gorzowskiej koszykówki.

Dopiero po roku (12 maja 1999 r.) wiceprezydent Gorzowa Bogusław Andrzejczak zadeklarował pomoc finansową dla drużyny senierek koszykarek. Deklaracja ta wzbudziła w środowisku sportowym mieszane odczucia. Na łamach Gazety Lubuskiej z dnia 19 maja zareagował dyrektor SP 13, członek zarządu GTK Tadeusz Wierzbicki:

„...rok temu utrzymanie drugiej ligi byłoby co najmniej o połowę tańsze, ponieważ mieliśmy swoją halę, dziewczyny w internacie i trenera. Teraz trzeba wszystko zaczynać od nowa...”



Z inicjatywy Janusza Panasiuka w siedzibie jego firmy „GOBIT” przy ul. Walczaka w dniu 13 maja 1998 r. odbyło się spotkanie „wszystkich, którym nie był obojętny los pierwszoligowego basketu w nadwarciańskim grodzie”.
(Gazeta Lubuska, 13.05.1998 r.)

JANUSZ PANASIUK (1947-2019)
właściciel salonu komputerowego



sponsor koszykarek Klubu Sportowego „Stilon” i koszykarek Szkoły Podstawowej nr 13. Wyróżniony srebrną honorową odznaką PZKosz srebrnym medalem Polskiego Komitetu Olimpijskiego - „Za zasługi dla polskiego ruchu olimpijskiego” i medalem 60-lecia koszykówki lubuskiej. Laureat konkursu „OLIMP” Sejmiku Samorządu Województwa Gorzowskiego w roku 1997 za finansowe wspieranie sportu.

Powołano Stowarzyszenie Gorzowskie Towarzystwo Koszykówki, prezesem zarządu wybrano dotychczasowego sponsora gorzowskich koszykarek - Janusza Panasiuka. W skład Zarządu GTK weszli: Bogusław Andrzejczak, Jerzy Kilczewski, Adam Marciniak, Mirosław Secler, Tadeusz Wierzbicki. Funkcję dyrektora klubu powierzono Andrzejowi Szott. GTK niezwłocznie podjęło współpracę ze Szkołą Podstawową nr 13 w zakresie szkolenia dzieci i młodzieży w koszykówce, którą koordynował dyrektor SP 13 - Tadeusz Wierzbicki, prowadząc również szkolenie dziewcząt.

TADEUSZ WIERZBICKI (1950-2023) - zaangażowany uczestnik dokonań sportowych gorzowskich koszykarek trzech dekad przelotu tysiącleci. W roku szkolnym 1981/82 w nowo utworzonej Szkole Podstawowej nr 13 w Gorzowie Wlkp. zostaje nauczycielem wychowania fizycznego: „...mam tę przyjemność, że nie licząc kilku miesięcy byłem z tą szkołą od początku...” (T. Wierzbicki). Następnie zostaje Wicedyrektorem i w latach 1991-2016, przez 25 lat - Dyrektorem Szkoły.



Dyrektor SP 13 Tadeusz Wierzbicki, w roku 2012 w 30-lecie szkoły mówił: „Poszukiwaliśmy takiej formy pracy, która pozwoliłaby nam zaistnieć w środowisku szkolnym, stworzyć własny styl, tradycję, przede wszystkim zainteresować oraz wciągnąć do współpracy dzieci i rodziców mając na uwadze cel nadrzędny - wychowanie młodego obywatela - zaczęliśmy odnosić sukcesy w rywalizacji z innymi.” Takim wyróżnikiem „TRZYNASTKI” stała się koszykówka dziewcząt, która już z góra trzy dekady promuje w kraju Szkołę Podstawową nr 13 i miasto Gorzów Wlkp. Wspólnie z Jerzym Stańką byli organizatorami pierwszych grup szkoleniowych dziewcząt w ramach klas sportowych z rozszerzonym programem koszykówki i odnieśli historyczny sukces w roku 1991 w Zielonej Górze zdobywając pierwszy medal (i to złoty) w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej (mistrzostwa Polski młodziczek). Dyrektor T. Wierzbicki tworzył odpowiednie warunki dla rozwoju koszykówki szkolnej i był współautorem sukcesów sportowych nie tylko drużyn szkolnych, ale i młodzieżowych gorzowskich klubów sportowych Stilonu, GTK, AZS PWSZ i AZS AJP. W tym czasie koszykarki SP13 i gimnazjum w mistrzostwach Polski szkół zdobyły ogółem 13 medali , z tego 5 złotych, 6 srebrnych i 2 brązowe, a koszykarki ww. klubów sportowych - kilkadziesiąt. Zdecydowanie czołówka krajowa koszykówki szkolnej i klubowej!

Starsza córka T. Wierzbickiego - Olga (ur. 1977 r.) trenowała koszykówkę w SP13, była mistrzynią Polski młodziczek w roku 1992 w Białymstoku i juniorek w r. 1993 w Obornikach Śląskich, a w latach 1993-98 zawodniczką I-szo ligowej drużyny „Stilonu”.

T. Wierzbicki wyróżniony został m.in. srebrną i złotą honorową odznaką Polskiego Związku Koszykówki, medalem PZKosz „za zasługi dla rozwoju koszykówki”, srebrną odznaką Ministerstwa Sportu „zasłużony działacz kultury fizycznej”, medalem 60-lecia koszykówki lubuskiej oraz wyróżnieniami Szkolnego Związku Sportowego. W latach 1996-2001 w okresie bezpośrednio poprzedzającym i w czasie istnienia Gorzowskiego Towarzystwa Koszykówki uczennice Szkoły Podstawowej nr13 i Gimnazjum roczników 1983-86 wychowanki szkoleniowców Iwony Pietrasiak, Beaty Wieczorek, Janusza Wierzbickiego i Tadeusza Wierzbickiego w mistrzostwach Polski szkół zdobyły 5 medali (2 złote, 2 srebrne, 1 brązowy). Koszykarki tych roczników (wszystkie to medalistki mistrzostw Polski szkół w latach 1996-2001) odgrywały główną rolę w drużynach Gorzowskiego Towarzystwa Koszykówki i AZS PWSZ, a szkoleniem objętych było ponad 50 adeptek koszykówki. W tej grupie koszykarek wyróżniającą zawodniczką była Katarzyna Czubak (Dźwigalska) ur. 1985 r., w latach 1998-2021 kilkakrotna medalistka mistrzostw Polski, mistrzostw Europy i Uniwersjady. Przez dwie dekady występowała w akademickim klubie w Gorzowie Wlkp.

A jak sukcesy koszykarek SP 13 i Gimnazjum w szkolnych rozgrywkach przekładały się na wyniki drużyn GTK, czy też AZS PWSZ, w których występowały jako zawodniczki tych klubów? W majowo-czercowym roku 2000 cyklu turniejów „Olimpijskie nadzieje” (nieoficjalnie mistrzostwa Polski młodziczek- zawodniczki GTK urodzone w roku 1986) w Tomaszowie Mazowieckim wygrały z UKS 16 Koszalin, reprezentacją województwa pomorskiego i MKS 1 Łódź, w półfinale przegrały z Olimpią Poznań (37:45) i w meczu o III miejsce ponownie wygrały z woj. pomorskim. Najlepsze w turnieju Beata Wierzbicka (córka trenera Janusza Wierzbickiego) i Beata Iwanowicz, znalazły się w piątce „All Stars”.

W turnieju finałowym w Gdyni podopieczne Beaty Wieczorek i Iwony Pietrasiak zdobyły srebrny medal mistrzostw Polski młodziczek, przegrały z UKS Olimp Sokotów Podlaski 35:40, i tym razem, wygrały z Olimpią Poznań 31:27 i z reprezentacją woj. pomorskiego 64:47, w półfinale wygrały z Unią Probasket Swarzędz 39:28 i w finale po zaciętym meczu ponownie przegrały z UKS Olimp 49:52. Najlepszymi wśród gorzowianek były B. Wierzbicka, B. Iwanowicz, Magdalena Skorupa i Joanna Kubiaczyk.

Rozegrany w Gorzowie półfinałowy turniej o awans do I ligi nie przyniósł oczekiwanego sukcesu zespołowi GTK. Gorzowianki uległy jednym punktem Osie Zgorzelec i SMS PZKosz II - zespołowi zbudowanemu z wyróżniających się zawodniczek młodego pokolenia z całej Polski wspólnie uczących się w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łomiankach. Trener drużyny J. Wierzbicki powiedział:



„Dziewczeta dały ze swojej strony wszystko, chciały z jak najlepszej strony pokazać się swoim kibicom i udowodnić, że gorzowska koszykówka jeszcze istnieje. Bo jakby nie patrzeć na nasz wynik mimo wszystko zaistnieliśmy w rozgrywkach, co powinno być bodźcem do dalszej pracy zarówno dla tych dziewcząt, jak ich młodszych koleżanek, które miały możliwość przekonać się, że coś się tu jeszcze dzieje. A na ewentualny awans do I ligi trzeba będzie jeszcze poczekać przynajmniej do następnego sezonu.”

W finałowym turnieju mistrzostw Polski kadetek gorzowianki z GTK po porażce z Widzewem Łódź 46:60, w kolejnych dwóch spotkaniach pokonały Olimpię Poznań 60:56 i Koronę Kraków 73:55. W półfinale uległy MOS PZU Wrocław 32:69, zaś w meczu o trzecie miejsce pokonały SKS - 121 Warszawa 81:62. W drużynie gorzowskiej do wyróżniających się zawodniczek należały: Dagmara Cieślak, Monika Kramer, Monika Soroczyńska, Beata Wierzbicka, Katarzyna Czubak.

Jeszcze dwa lata temu zdobycie przez gorzowskie kadetki brązowego medalu mistrzostw Polski w koszykówce sympatycy tej dyscypliny przyjęliby jako porażkę. Ale zmieniły się czasy, zmieniła się sytuacja kobiecej koszykówki w naszym mieście, stąd wywalczenie przez podopiecznych trenerów Janusza Wierzbickiego i Beaty Wieczorek trzeciej pozycji w krajowej rywalizacji należy uznać za sukces. Utrzymanie ciągłości szkolenia wśród najmłodszych zawodniczek i pokazanie się w krajowych rozgrywkach trzeba przyjąć jako naprawdę dobry znak.

Medale mistrzostw Polski gorzowskich klubów w koszykówce młodzieżowej dziewcząt na przełomie milenijnym:

- 1992 r. Stilon kadetki - złoto
- 1993 r. Stilon juniorki - złoto
- 1997 r. Stilon juniorki - srebro
- 1997 r. Stilon kadetki - złoto
- 1998 r. Stilon juniorki - złoto
- 2000 r. GTK młodziczki - srebro
- 2000 r. GTK kadetki - brąz
- 2002 r. AZS PWSZ juniorki - srebro
- 2003 r. AZS PWSZ juniorki - złoto
- 2006 r. AZS PWSZ juniorki starsze - srebro



lata 2001-2002

W pierwszych latach nowego milenium pod względem wyników sportowych wszystkich grup młodzieżowych gorzowska koszykówka (GTK i AZS PWSZ) obok koszykówki poznańskiej (Olimpia Poznań) należały do przodujących w kraju.

Wiosną 2001 r. z inicjatywy powstałego przed rokiem Klubu Sportowego AZS Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa zawarto porozumienie z Zarządem Gorzowskiego Towarzystwa Koszykówki, które przekazało dla akademickiego klubu grupy szkoleniowe koszykarek, a Stowarzyszeniem GTK zostało rozwiązane. „Z chwilą przejęcia przez PWSZ koszykarek GTK zakończyło swoją misję przechodząc do historii jako stowarzyszenie dzięki któremu udało się stworzyć pomost pomiędzy Stilonem, a uczelnią...” (tygodnik Ziemia Gorzowska nr 40 z 4. 10. 2001 r.)

W kwietniu i maju 2001 r. w Poznaniu gorzowskie drużyny kadetek i junierek o nazwie AZS PWSZ - GTK uczestniczyły w półfinałowych turniejach mistrzostw Polski. Kadetki różnicą małych punktów w bezpośrednich meczach zostały wyprzedzone przez duet rywali UKS OSiR Olimp Sokotów Podlaski i Olimpię Poznań. W turnieju junierek podopieczne J. Wierzbickiego i B. Wieczorek musiały uznać wyższość koszykarek Olimpii Poznań i MOS Wołomin. Zajmując w turnieju trzecie miejsce przed Zagaz Koszalin, również nie awansowały do turnieju finałowego.

W marcu 2001 roku w Gorzowie rozegrano półfinałowy turniej koszykówki kobiet o awans do I ligi (dawna II liga) AZS PWSZ - GTK zwyciężył Ostrovię Ostrów Wlkp. 67:64 i Basket 25 Bydgoszcz 86:67. Gorzowianki prowadzone przez trenerów D. Maciejewskiego (po powrocie w 2000 r. z Wrocławia został zatrudniony w AZS PWSZ) i Janusza Wierzbickiego wraz z Ostrovią awansowały do finału.

W turnieju finałowym o wejście do I ligi w Ostrowie Wlkp. drużyna AZS PWSZ-GTK przegrała z drużyną z Wołomina i zajęła drugie miejsce, nie uzyskując bezpośredniego awansu. Została pierwszą rezerwową drużyną do awansu w przypadku wycofania się z udziału któregoś zespołu. Decyzją PZKosz w miejsce STK Starachowice do rozgrywek I ligi włączono gorzowską drużynę. W piętnastoosobowej kadrze AZS PWSZ-GTK trenerów D. Maciejewskiego i J. Wierzbickiego było dwanaście zawodniczek z byłych klubów sportowych Stilon i GTK jak również absolwentki SP13 i gimnazjum, w tym dwie juniorki i dwie kadetki (reprezentantki Polski). Wśród dwunastu drużyn w I lidze w sezonie 2001/2002, z którymi rywalizowały koszykarki AZS PWSZ-GTK były dobrze znane gorzowiankom drużyny (z czasów Wł. Ćwiertniaka z lat 1984-89) Olimpii Poznań, Widzewa Łódź, Włókniarza Białystok, Huraganu Wołomin, czy też AZS Uniwersytet Wrocław i AZS Toruń.

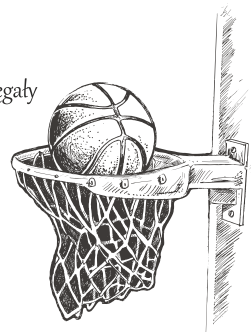
Po roku juniorki AZS PWSZ w rozegranych w Warszawie mistrzostwach Polski wywalczyły srebrny medal (ulegając Olimpii Poznań), to nie tylko znaczące osiągnięcie sportowe młodego klubu ale też potwierdzenie, że praca szkoleniowa w Gorzowie nadal była właściwa.

Janusz Wierzbicki, trener koszykarek AZS PWSZ mówi:

„...cieszę się... że w Warszawie trzon drużyny tworzyły dziewczyny, które przed dwoma laty sięgały po brązowy medal w kadetkach. Okazało się iż przyjęty program szkolenia jest właściwie realizowany. Cieszę się także, że cztery najlepsze juniorki AZS PWSZ są już pełnowartościowymi zawodniczkami zespołu senierek. A niewiele brakowało aby koszykówki dziewcząt i kobiet w Gorzowie już nie było.

Myszę, że takim ważnym momentem w historii było powołanie Gorzowskiego Towarzystwa Koszykówki, które stanowiło pomost między sekcjami działającymi w Stilonie, a sekcjami funkcjonującymi teraz w nowym stowarzyszeniu (AZS PWSZ).

Gdybyśmy w tamtym czasie stracili kontakt na 2-3 lata z krajową koszykówką, nigdy byśmy tego nie odbudowali.”



Główną rolę w uchronieniu gorzowskiej koszykówki kobiet przed upadkiem odegrali działacze koszykówki, w tym Janusz Panasiuk właściciel firmy „GOBIT” i Tadeusz Wierzbicki - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 13 wraz ze szkoleniowcami oraz wychowankami SP13, gimnazjum i koszykarki Gorzowskiego Towarzystwa Koszykówki. A Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa i Klub Sportowy AZS zapewniły gorzowskiej koszykowie kobiet - odbudowę, stabilizację, rozwój i sukcesy.

Robert Borowy w tygodniku „Ziemia Gorzowska” nr 40 z 04.10.2001r. pisał „...VIVAT ACADEMIA I...KOSZ. Po trzech latach gorzowskie koszykarki ponownie uczestniczą w centralnych rozgrywkach ligowych, ...znów stoją u progu ekstraklasy...”.

Gorzowska koszykówka kobiet powróciła na drugi szczebel centralnych rozgrywek ligowych, na którym w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia uczestniczyła drużyna Wł. Ćwiertniaka.



Lubuski Związek Koszykówki i Rada Miasta Gorzowa Wlkp. ufundowali tablicę pamiątkową poświęconą Wł. Ćwiertniakowi, którą odsłonięto w gorzowskiej hali sportowej ZSTiO przy ul. Czeresniowej w 2017 r., w 70 rocznicę urodzin Włodzimierza Ćwiertniaka. Jest ona wyrazem uznania i podziękowania gorzowskiego środowiska koszykówki za stworzenie gorzowskiej koszykówki kobiet w Gorzowie Wlkp.

Od prawej:

Paweł Wiśniewski - nauczyciel WF-u w I LO,
Małgorzata Domagała - Zastępca Prezydenta Miasta ds. Społecznych,
Jerzy Kilczewski - członek honorowy LZKosz.

Lubuski Związek Koszykówki wydał w roku 2017 książkę pt. „Włodka Ćwiertniaka życie pod koszem” autorstwa Jerzego Kilczewskiego i Jana Delijewskiego. Monografia zawiera opis sportowych osiągnięć, wyniki i recenzje z ligowych spotkań, tabele II ligi koszykówki kobiet z lat 1984-1989, statystyki, ciekawostki, wspomnienia i rozmowy z ludźmi, którzy współpracowali z Wł. Ćwiertniakiem, jak również reportaże sportowe z lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia dotyczące trenera.



Lubuski Związek Koszykówki i I Liceum Ogólnokształcące organizują corocznie w miesiącu wrześniu w hali sportowej I LO przy ul. Puszkina turniej szkół ponadpodstawowych w koszykówce chłopców i dziewcząt 3x3 poświęcony pamięci Wł. Ćwiertniaka, w których udział biorą reprezentanci gorzowskich szkół w liczbie około 100 uczestników, rozgrywających około 40 spotkań.



Finaliści Memoriału im. Wł. Ćwiertniaka i Gorzowskiej Spartakiady Młodzieży szkół ponadpodstawowych w koszykówce 3x3, rok 2023



Dotychczas w kategorii dziewcząt bezkonkurencyjnymi pozostają koszykarki Akademickiego Liceum Mistrzostwa Sportowego, a w kategorii chłopców zwycięzcy zmieniają się.

Tegoroczna IV edycja turnieju promującego koszykówkę 3x3 w Gorzowie odbędzie się w dniach 19-20.09.2024. Zapraszamy!



Lubuscy sympatycy koszykówki zapewne z uwagą będą śledzić przebieg turnieju koszykówki męskiej 3x3 na XXXIII Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu, gdyż w reprezentacji Polski wystąpi Wychowanek zielonogórskiego Stowarzyszenia Koszykówki Młodzieżowej „ZASTAL” - **Filip Matczak** (lat 31, wzrost 187 cm, wicemistrz świata do 17 lat w Londynie w roku 2010, Mistrz Polski). Jako nastolatek był jednym z czołowych zawodników rocznika 1993 odnoszącego sukcesy reprezentacyjne w kategoriach młodzieżowych w koszykówce 5x5.

Olimpijski turniej koszykówki 3x3 jest organizowany po raz drugi. W 2021 roku w Tokio Polacy wygrali tylko 2 z 7 meczów, skończyli na siódmym miejscu. Do Paryża jadą z dużymi nadziejami - trzymajmy kciuki za Biało-Czerwonych.

Jerzy Kilczewski
członek honorowy LZKosz